

Sygn. akt II AKa 354/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Adam Wrzosek

Sędziowie SA Ewa Leszczyńska-Furtak

SO (del) Agnieszka Wysokińska-Walczak (spr)

Protokolant: sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2017 r.

sprawy z wniosku B. S. (1) o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niesłusznego tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lipca 2017 r. sygn. akt XII Ko 71/16

- 1. wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że podwyższa kwotę zadośćuczynienia do 40.000 (czterdziestu tysięcy) zł;*
- 2. w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy;*
- 3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa*

UZASADNIENIE

Pismem z 24 kwietnia 2012 roku B. S. (1) wniósł przeciwko Skarbowi Państwa wniosek o zasądzenie odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłe z niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 23 do 28 września 2009 roku w sprawie Prokuratury Okręgowej w W., sygn. akt V Ds. 175/09, zakończonej prawomocnym postanowieniem z dnia 27 czerwca 2011 r. o umorzeniu śledztwa.

Wyrokiem z 19 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XII Ko 13/12 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz kwotę 403.531,60 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie i odszkodowanie został oddalony (tom II k. 393-394).

Wyrokiem z 13 listopada 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie II AKa 315/13, uwzględniając apelację prokuratora, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (tom III k. 475-483).

Wyrokiem z 3 czerwca 2014 roku w sprawie XII Ko 70/13 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwotę 70.000 złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 120.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia – obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie wniosek oddalił (tom IV k. 631-632).

Wyrokiem z 14 listopada 2014 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie II AKA 357/14 uwzględnił ponownie środek zaskarżenia prokuratora i skierował sprawę do ponownego rozpoznania w całości (tom IV k. 730-747).

Wyrokiem z 9 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XII Ko 106/14 zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie i odszkodowanie został oddalony (tom VII k. 1239).

Wyrokiem z 12 sierpnia 2016 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie II AKA 95/16 uchylił wyrok w części dotyczącej zadośćuczynienia i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania. Utrzymał w mocy wyrok w części dotyczącej odszkodowania (tom VII k. 1360-1373). Kasacja od powyższego wyroku została – postanowieniem z dnia 8 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt II KK 387/16 – oddalona jako oczywiście bezzasadna (k. 1432, t. VIII).

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 12 lipca 2017 r. po raz kolejny wydał wyrok w sprawie o **sygn. akt XII Ko 71/16**, w którym:

I. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie oddalił;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik B. S. (1). Pełnomocnik wnioskodawcy, na podstawie art. 444 i następnego k.p.k. **zaskarżył wyrok w części objętej pkt II orzeczenia**, oddalającej w pozostałym zakresie wniosek o zadośćuczynienie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na:

a) przyjęciu, iż B. S. (1) został odwołany z funkcji Prezesa Zarządu Wydawnictw (...) Sp. z o.o. w związku z postawieniem zarzutów, co sprzeczne było m.in. z zeznaniami świadków J. J. (1), K. Ł. (1), które Sąd ocenił jako wiarygodne, a zgodnie z którymi wyłączną przyczyną odwołania wnioskodawcy z funkcji było jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie,

b) ustaleniu negatywnych doznań i skutków zatrzymania i tymczasowego aresztowania B. S. (1) z ograniczeniem jedynie do tych, które wystąpiły w sześciodniowym okresie pozbawienia wnioskodawcy wolności, co miało wpływ na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia,

c) przyjęciu, iż nie istnieje adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy całością zgłoszonej przez wnioskodawcę szkody, a niesłusznie zastosowanym wobec niego zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem, co miało wpływ na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego tj. zeznań B. S. (1) w części dotyczącej skutków aresztowania, przyczyn rozpadu związku z J. R. (1), śmierci rodziców oraz pobytu w KPP L., mimo iż zeznania te były logiczne, spójne, a nadto pozostawały w zgodzie z zeznaniami pozostałych świadków zeznających w sprawie, a w konsekwencji nie oparł się na nich przy ustalaniu skutków aresztowania;

3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez nie nadanie odpowiedniego znaczenia okolicznościom mających wpływ na podwyższenie kwoty zadośćuczynienia, przy jednoczesnym nadaniu zbyt wielkiego znaczenia okolicznościom mającym wpływ na jej obniżenie, a w konsekwencji zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości nieadekwatnej do doznanej krzywdy tj. w kwocie 10.000 zł, pomimo prawidłowego ustalenia, iż skutki aresztowania były dla B. S. (1) wyjątkowo dotkliwe.

W konsekwencji powyższych zarzutów, skarżący wniósł o zmianę ww. wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. S. (1) dalszej kwoty 1.490.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy była skuteczna jedynie o tyle, że doprowadziła do podwyższenia na rzecz B. S. kwoty zadośćuczynienia do 40 000 zł. Tym samym Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona wyrokiem Sądu I instancji kwota zadośćuczynienia nie było kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445§1 k.c.

Poza sporem pozostaje, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy było niewątpliwie niesłuszne, a tym samym stanowiło podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego i wyrządzona tym zdarzeniem krzywda winna być naprawiona. Przy czym roszczenia dochodzone w tym trybie związane są z niesłusznym pozbawieniem wolności, nie zaś faktem postawienia w stan oskarżenia i charakterem stawianych zarzutów.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącej błędnej oceny stanu faktycznego. Apelujący bazując na zeznaniach J. J. (1), K. Ł. (1) starał się dowieść, że jedyną przyczyną odwołania wnioskodawcy z funkcji było jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, a tym samym wykazać, iż Sąd Okręgowy czyniąc na ich podstawie inne ustalenia faktyczne dopuścił się błędu mającego wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie. Z apelującym nie sposób się zgodzić. Uważna lektura całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w tym całości zeznań J. J. i K. Ł. wskazuje, iż powodem odwołania z funkcji Prezesa wnioskodawcy B. S. nie było wyłącznie jego zatrzymanie a postawienie zarzutów o charakterze korupcyjnym. Świadek Ł. zarówno w swoich zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 10 marca 2014 roku (k. 530-535), jak na rozprawie w dniu 09 października 2015 roku (k. 1210) wyraźnie podkreślał, że tymczasowe aresztowanie jedynie wzmacniało prawdopodobieństwo zasadności zarzutu korupcji i potwierdzało, że korupcja mogła mieć miejsce w rzeczywistości, co wymagało zdecydowanej reakcji ze strony Ministerstwa Skarbu Państwa (inaczej niż w przypadku otrzymania anonimu o korupcyjnych zachowaniach wnioskodawcy jako Prezesa Zarządu spółki). Dodatkowo świadek dopuszczał możliwość dalszego świadczenia pracy w (...) przez B. S. (1) w sytuacji prowadzenia wobec niego postępowania karnego np. o zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego. Podobne ustalenia wynikają z zeznań świadka J. J. (1), który także w niniejszym postępowaniu przyznał, że powodem odwołania wnioskodawcy był zarzut korupcyjny a nie tymczasowe aresztowanie. Na rozprawie w dniu 04 września 2015 roku (k. 1161, a także k. 1164) świadek ten zeznał: „powodem odwołania Pana S. był postawiony zarzut korupcji” a więc zarzut o charakterze gospodarczym i tocząca się sprawa karna przeciwko wnioskodawcy, co uniemożliwiało dalsze zatrudnianie B. S. (1) w strukturach (...), bo jak świadek doprecyzował:” Z uwagi na sprawę karną i rodzaj zarzutu czyli łapownictwo nikt by nie przyjął na siebie takiej odpowiedzialności, aby zatrudnić pana S. w (...) jako szeregowego pracownika (k. 1163)”. Świadek J. G., podobnie jak powoływani wyżej świadkowie także przyznawał, że właśnie zarzut korupcji zarzucany B. S. (1) dyskwalifikował go jako potencjalnego pracownika w prowadzonych przez świadka spółkach. (k. 1172)

Niezasadny jest zarzut apelującego związany z błędną oceną zeznań B. S. w części dotyczącej skutków aresztowania, przyczyn rozpadu związku z J. R. (1) czy przyczyn śmierci jego rodziców. Fakt ustalenia przez Sąd Okręgowy braku bezpośredniego związku zatrzymania i tymczasowego aresztowania z rozpadem związku z J. R. znajduje oparcie w jej zeznaniach składanych w toku postępowania sądowego. Świadek zarówno przesłuchana w dniu 17 lutego 2014 r. (k. 507-509) jak i 9 października 2015 r.(k. 1211) wyraźnie wskazała, że bezpośrednią przyczyną zakończenia związku z B. S. w czerwcu 2010 r. były jej podejrzenia o kontakty z inną kobietą, doprecyzowując, że nie chodziło o zarzut

zdrady, a pobyt wnioskodawcy w gospodarstwie agroturystycznym z J. F.. Skoro zeznania świadka w odniesieniu do tej okoliczności były spójne, logiczne i konsekwentne były dowodem wiarygodnym. Niewątpliwie zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, ale także prowadzenie postępowania wobec B. S. było wielkim ciosem dla jego osób najbliższym, w tym dla niemłodych już rodziców. To jednak, że rodzice wnioskodawcy zmarli w 2011 r. a więc ponad dwa lata od okresu kiedy wobec wnioskodawcy był stosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, jak również w świetle zeznań wnioskodawcy z 20 lutego 2015 r. („ Ja łączę śmierć rodziców z tym toczącym się śledztwem, ponieważ presja, jaką poddani zostali rodzice w środowisku lokalnym była niewyobrażalna” k. 771) czyni prawidłowym ustalenia sądu I instancji o braku związku ich śmierci z pozbawieniem wolności B. S.. Podobnie należy przyjąć za prawidłowe ustalenia, iż problemy ze znalezieniem zatrudnienia wnioskodawcy nie były bezpośrednim wynikiem niesłusznego pozbawienia wolności wnioskodawcy, zaś wpływ na to miało także toczące się wobec niego postępowanie przygotowawcze. Znajduje ono oparcie nie tylko w powoływanych zeznaniach świadków J. J. czy K. Ł., ale także w zeznaniach świadka P. B., w tym fragmencie z którego wynika, iż problemy zawodowe B. S. wynikały z powodu oskarżenia i nie zakończonej sprawy karnej („ Z perspektywy czasu oceniam jako powód, że spółka nie rozwinęła się – to powód był taki, że dla wielu osób Pan S. był osobą niewiarygodną z powodu tego oskarżenia, które nad nim wisiało i z powodu tej niezakończonych sprawy karnej” k. 1178) . W świetle zeznań P. B., J. S. czy J. R. nie potwierdziły się twierdzenia apelującego, iż skutkiem medialnego zatrzymania i aresztu wnioskodawcy był ostracyzm towarzyski (str.5 apelacji)

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się częściowo zasadna w tym zakresie, w jakim odnosiła się do kwoty zasądzonego zadośćuczynienia.

W realiach sprawy niewątpliwie zachodziły podstawy do przyznania wyższego zadośćuczynienia, bowiem wyrządzona wnioskodawcy krzywda, zwłaszcza w kontekście okoliczności jego zatrzymania miała charakter ponadprzeciętny. Sąd I instancji ustalił jednak wysokość zadośćuczynienia w kwocie zaniżonej, choć nie w takim stopniu, jak twierdzi apelujący, domagający się przyznania zadośćuczynienia w łącznej kwocie 1.500 000 złotych. Dodatkowo nie sposób podzielić poglądów zaprezentowanych w apelacji pełnomocnika, że wysokość zadośćuczynienia winna opierać się na porównywalnych kryteriach jakie zastosowano w wyrokach zapadłych w innych sprawach, skoro orzeczenia Sądów nie są źródłem prawa i nie mają wiążącego wpływu na orzeczenia w innych sprawach. Tym bardziej takiego wpływu nie mogą mieć wypłacane przez Prokuraturę Generalną inne zadośćuczynienia np. rodzinom ofiar katastrof lotniczych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego adekwatną kwotą zadośćuczynienia w realiach sprawy była kwota 40.000 zł i dlatego częściowo apelację pełnomocnika wnioskodawcy uwzględnił.

Dla wykładni pojęcia "zadośćuczynienie" miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, zwłaszcza art. 445§1 i 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Nie oznacza to jednak dowolności, bo przecież z jednej strony zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego, a z drugiej - winno odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu a nie nadmiernemu, a przez to bezpodstawnemu wzbogaceniu. W oparciu zaś o dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdzić trzeba, że owa suma odpowiednia, o jakiej mowa w art. 445§1 k.c., to nie suma dowolnie przyjęta przez sąd, a suma ustalona w oparciu o wypracowane dotychczas w orzecznictwie kryteria i wskazówki. Wśród okoliczności, które winny być brane pod uwagę zgodnie przyjmuje się, że są to: indywidualne okoliczności każdej sprawy, indywidualny stopień natężenia krzywdy, rodzaj i charakter oraz długotrwałość cierpień, ujemne skutki, jakie pozostały na przyszłość. Stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny. Zważył istotne okoliczności związane z niesłusznym pozbawieniem wolności wnioskodawcy. Z tak poczynionych ustaleń wywiódł jednak częściowo nietrafne wnioski co do wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia. Okoliczności zatrzymania wnioskodawcy były ponadprzeciętne. Zatrzymanie nastąpiło przecież w normalnych godzinach urzędowania biura Wydawnictw, w miejscu zatrudnienia wnioskodawcy, dodatkowo w obecności podległych mu pracowników, których przyjmował w tym czasie z okazji swoich imienin. Niewątpliwie okoliczności te stanowiły dodatkowe upokorzenie dla niego. Za niczym nieuzasadnione uznać należało użycie względem wnioskodawcy środków przymusu bezpośredniego w postaci założenia kajdanek. Utrwalanie przebiegu zatrzymania na nagraniu filmowym, które zostało następnie

rozpowszechnione w mediach oraz obecność licznych dziennikarzy przed siedzibą (...) niewątpliwe nastąpiło za wiedzą i aprobatą organu procesowego zarządzającego zatrzymanie i stanowiło dla wnioskodawcy dolegliwą krzywdę. Nie bez znaczenia dla wymiaru krzywdy były także warunki osadzenia wnioskodawcy. O ile, zatrzymanie wnioskodawcy w Policyjnej Izbie Zatrzymań na T. przy ul. (...) nie były nadmiernie uciążliwe co wynika także z jego zeznań, to przebywanie wbrew rejonizacji w miejscu odosobnienia w KPP W L. było uciążliwe i dodatkowo upokarzające. Warunki osadzenia w KPP w L. jakie opisywał B. S. w swoich zeznaniach w znacznej mierze potwierdziły wyniki oględzin tego miejsca, w tym m.in. ograniczony dostęp do sanitariatu, brak standardowego łóżka czy brak kontaktu z innymi osobami (k. 1466-1470) .

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

Wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa w myśl art. 554§4 kpk.